

Dr August Konkel, Przysłowia, sesja 16

© 2024 August Konkel i Ted Hildebrandt

To jest dr August Konkel w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer 16, Życie z głupcami, Przysłów 26.

Witamy w krótkiej medytacji nad Księgami Przysłów. Mówiliśmy o zbiorach Przysłów, które zostały sporządzone w imieniu Salomona. Mówiliśmy o zbiorach, które miały miejsce na dworze Ezechiasza, czyli dużo czasu po Salomonie.

Księga Przysłów ma oczywiście wiele do powiedzenia na temat głupca. Używa około trzech lub czterech różnych słów na określenie głupca, od osoby nieco naiwnej do osoby, która jest całkowitym szydercą, który w rzeczywistości gardzi ideą mądrości. Ale jest jeden rozdział w Księdze Przysłów, który jest w pewnym stopniu poświęcony naturze głupców i ich zwyczajom.

Dlatego w tej krótkiej pogawędce chcemy spędzić trochę czasu, rozmawiając o tych ludziach. Jak już wielokrotnie mówiliśmy w naszych poprzednich rozmowach, nie powinniśmy próbować myśleć o tych osobach jako o osobach pozbawionych wykształcenia, wiedzy lub inteligencji. To nie jest żaden z ich problemów.

Mogą być bardzo wykształceni. Potrafią być bardzo inteligentni. Mogą posiadać dużą wiedzę, ale nadal mogą być bardzo niemądrzy.

Nadal mogą być absolutnymi głupcami i robić złe rzeczy. I oczywiście czasami to ludzie na najwyższych i najbardziej prominentnych stanowiskach najlepiej ilustrują cechy głupca. Jednak rozdział ten zaczyna się od wersetu, który pokazuje, jak niewłaściwe jest oddawanie czci głupcowi.

To po prostu nie jest właściwe postępowanie. To jest jak śnieg i deszcz w czasie żniw. Ostrzega nas również o tym, że niektóre rzeczy nie powinny nas interesować.

Możemy więc być zagrożeni na różne sposoby. Ale jeśli te groźby i przekleństwa są puste, jest to jak lot ptaka. Głupcy oczywiście próbują nas kontrolować, ale musimy uważać z naszymi próbami kontrolowania ich.

Problem jest bardzo jasny. Przymus nie zawsze działa. Czasami możesz tego potrzebować, jeśli faktycznie masz na to pozwolenie, ale nie zmieni to ludzi.

Może je jedynie kontrolować. Ale oto kilka wersetów, które są dość dobrze znane wielu z nas, zestawionych obok siebie, werset czwarty i piąty z 26 rozdziału Przysłów. Nie odpowiadaj głupcowi według jego głupoty, abyś nie był tak samo próżny jak on.

Odpowiadaj głupiemu według jego głupoty, aby nie stał się mądry we własnych oczach. Co to więc oznacza, gdy masz do czynienia z głupcem? Mamy z nimi rozmawiać, czy nie? Lubię ilustrować te dwa przysłowia dyskusją pomiędzy Richardem Dawkinsem i Alistairem McGrathem. Wiecie, Richard Dawkins był biologiem w latach 70., który uosabiał gen, nazwał go samolubnym, a potem zauważył, że analizuje całe ludzkie postępowanie, jakby dokładnie rozumiał ludzi i kpił z pomysłu, że może istnieć wszystko do koncepcji stworzenia życia i stworzenia ludzi, aby żyli tak, jak żyją.

I tak zasłynął dzięki swojej książce „Bóg urojony”. Jedyną rzeczą, której nie zrobiłby teolog taki jak Alistair McGrath, jest debata z Richardem Dawkinsem. Odbywali bardzo interesujące pielgrzymki, ponieważ Dawkins z chrześcijanina stał się zadeklarowanym cynikiem, podczas gdy Alistair McGrath ze sceptyka stał się chrześcijaninem.

Poruszali się w dokładnie przeciwnych kierunkach. McGrath napisał małą książeczkę zatytułowaną *The Dawkins Delusion* i jedyne, co w niej zrobił, to wskazanie, że wszystkie wnioski Dawkinsa opierały się całkowicie na założeniach, które założył. Założył, że biologia życia jest nieodłączną częścią samego wszechświata i dlatego wszystko, co widzimy na temat komórek i ich funkcji, to wszystko, co możemy wiedzieć o komórkach i ich funkcjach, i możemy to odpowiednio przeanalizować.

A potem wyjaśnił to w dość absurdalny sposób, jakby komórki niezależnie miały własny rozum. McGrath jedynie wskazał na absurdalność niektórych z tych założeń. Jedną z historii, jakie McGrath przytacza w swojej książce, dotyczy studenta przychodzącego na jego wykłady, który był wielbicielem Dawkinsa.

W wyniku wysłuchania wykładu McGratha wpadł we wściekłość, ponieważ wszystko, czemu ufał, zostało właśnie podważone. Wyciągnięto go spod nóg. A co robi McGrath? Cóż, nie próbuje zmienić zdania Dawkinsa.

Nie odpowiada się głupcowi według jego głupoty. I szczerze mówiąc, nie kłócił się też z tym uczniem, ponieważ ten po prostu reagował wściekłością z powodu poczucia, że został zdradzony, a w tym momencie nie był w stanie zmienić zdania. Ale co zrobił McGrath? Odpowiedział głupcowi zgodnie z jego szaleństwem, ponieważ wskazał słuchaczom, którzy musieli wiedzieć, co jest nie tak w argumentacji Dawkinsa i był w tym tak skuteczny, że wielbiciel Dawkinsa musiał kwestionować, musiał zdać sobie sprawę, że jego własna wiara, że który umieścił we wszystkich tych błędnych argumentach biologicznych, było niewłaściwie ulokowane.

Są więc sposoby, na które musimy uważać, odpowiadając osobom, które po prostu nie zamierzają zmienić zdania. Mamy inne przysłowia, które mówią o pijaku i o tym, w jaki sposób, jak zauważyliśmy z wiersza, pijak wyrządza sobie krzywdę. I jest na ten temat małe przysłowie.

Głupcy powtarzają swoją głupotę. Głupcy mają swoje własne założenia, które już zilustrowaliśmy. Ale są też niebezpieczne.

To niebezpieczny posłaniec. Przysłowie mówi, że wysyłając wiadomość do głupca, odcinasz sobie nogi. Przysłowia mogą być bardzo niebezpieczne w ustach głupca, ponieważ używają ich w sposób całkowicie niewłaściwy.

Status jest niebezpieczny, gdy zostanie nadany głupcowi. Coś w rodzaju powtórzenia z pierwszego wersetu. I tu znowu ten sam pomysł, że ostre i dosadne powiedzenie może być bardzo groźne i źle użyte przez kogoś, kto go nie rozumie.

Leniwiec. To interesujące. W życiu bywałem leniwy, ale za to kreatywny w szukaniu wymówek.

Nie mogę wyjść na zewnątrz. Na ulicy jest lew. Wie, jak unikać odpowiedzialności.

Tak bezwładne i nieaktywne, że nawet nie będą chciały się pożywić. A jednak leniwiec może myśleć, że jest bardzo mądry. Głupcy są kontrowersyjni.

Staną po którejś ze stron i wdadzą się w kłótnie innych tam, gdzie nie mają po co. Nie rozumieją zabójczej mocy oszustwa. Nie rozumieją kłopotów, jakie powodują oszczerstwa lub skargi.

To jak dolewanie oliwy do ognia. I oczywiście czasami, no wiesz, myślimy, że mądrze jest oszukiwać. A czasem oszukuje naszych przyjaciół, co jest najgorszym rodzajem głupca ze wszystkich.

Pochlebna mowa jest jak nieczyste srebro na garnku. Wiesz, zawsze trudno mi przyjmować komplementy, bo często nie jestem do końca pewna, czy ktoś jest po prostu miły, bo czuje, że tak musi, czy też ktoś mówi coś, co naprawdę uważa za prawdę. Jednak zbyt często jedyne, co robimy, to mówienie miłych rzeczy, aby spróbować wywołać reakcję, której szukamy.

Musimy uważać, żeby nie ufać pochlebstwu i uważać na nienawiść skrywaną pod oszustwem. W końcu kłamcy tak naprawdę nienawidzą tych, których molestują. Musimy więc pamiętać, że mowa i mówienie nie zawsze są tym, czym się wydaje.

Głupcy są bardzo sprytni w używaniu tych rzeczy w sposób szkodliwy dla wszystkich, ale szczególnie dla nich samych. Zatem 26 rozdział Księgi Przysłów naprawdę daje nam wiele do myślenia, jeśli chodzi o myślenie o tym, jak zachowują się głupcy. I niestety, istnieją tendencje, które każdy może mieć.

To jest dr August Konkeli w swoim nauczaniu na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer 16, Życie z głupcami, Przysłów 26.